

Matusiewicz: Brak wizji na kolei

Data publikacji: 9.03.2011 13:05

Przewozy Regionalne postanowiły zlikwidować połączenia kolejowe, bo są, ich zdaniem, nierentowne. Spółka twierdzi, że brakuje 50 mln. Marszałek Województwa Śląskiego (które na ten rok przeznaczyło już na koleje 110 mln), Adam Matusiewicz twierdzi jednak, że zapowiedź likwidacji połączeń to ze strony Przewozów Regionalnych tylko próba usprawiedliwienia braku wizji w organizacji i pasywności w zarządzaniu. Marszałek chce preforsować ustawę zakazującą spółce likwidacji połączeń do czasu negocjacji.

W poniedziałek (07.03.11) Marszałek Adam Matusiewicz zaproponował Przewozom Regionalnym, że spółka Koleje Śląskie, która ma zadebiutować 1 czerwca, przejmie część połączeń obsługiwanych przez Przewozy (stopniowo nawet do 50 % połączeń). Jeśli tak się stanie, PR otrzymałyby ok. 80 mln zł dotacji (zamiast dotychczasowych 100-110 mln przewidzianych w umowie, która obowiązuje do 2012 roku).

- Marszałek zapowiedział także, że pojutrze (w środę) podczas zgromadzenia akcjonariuszy PR jako jeden z 16 województw- udziałowców, będzie forsował uchwałę zakazującą spółce likwidację jakichkolwiek połączeń w województwie do czasu negocjacji w tej sprawie - informuje Aleksandra Marzyńska, Rzecznik Prasowy Urzędu Marszałkowskiego. **Teraz Urząd Marszałkowski będzie czekać na odpowiedź na złożone propozycje. Jednocześnie trwają negocjacje (uczestniczą w nich Koleje Śląskie, Przewozy Regionalne i Urząd Marszałkowski) dotyczące proponowanego okrojonego rozkładu jazdy oraz wysokości dofinansowania** - podaje Aleksandra Marzyńska i dodaje - **Dotychczas Przewozy Regionalne mimo wielokrotnych żądań Urzędu Marszałkowskiego nie przedstawiły satysfakcjonującego uzasadnienia podwyższenia rocznego dofinansowania o ok. 50 mln zł.**

Identycznie stwierdził Marszałek w wydanym 3 marca br. (czwartek) oświadczeniu: **- W prowadzonych negocjacjach dotyczących poziomu dofinansowania usług w 2011 roku Urząd Marszałkowski wielokrotnie bezskutecznie prosił o wyczerpujące informacje dotyczące uzasadnienia wyliczeń.**

Zarzuty odpiera Magdalena Tosza ze Śląskich Zakładów Przewozów Regionalnych w Katowicach: **- W listopadzie przedstawiliśmy plan połączeń. Były konsultacje, odpowiadaliśmy na wszystkie pytania i przesłaliśmy wszystkie dokumenty, o jakie nas proszono.**

Marszałek widzi w tych działaniach próbę usprawiedliwienia błędów spółki: **- Takie działania to próba usprawiedliwienia braku wizji w organizacji przewozów, pasywności w zarządzaniu Przewozami Regionalnymi. Wzrost kosztów, spadek przychodów, wzrost deficytu i pogarszająca się jakość obsługi pasażerów to główne problemy na które spółka nie znalazła rozwiązania.** A także możliwość wywarcia nacisku na swojego przyszłego konkurenta Koleje Śląskie - **Próba podwyższenia dofinansowania to także ostrzeżenie dla Zarządu Województwa przed zmianami w dotychczasowej polityce organizacji przewozów pasażerskich. W grę wchodzi także uruchomienie przez Samorząd Województwa spółki Koleje Śląskie. Ma ona uzupełniać ofertę dotychczasowego przewoźnika i jednocześnie stanowić konkurencję w zakresie jakości przewozów pasażerów** - twierdzi Matusiewicz.

Spółka Koleje Śląskie powstała 8 lutego 2010 roku, a jej kapitał stanowią pieniądze z budżetu Województwa Śląskiego, który jest jej jedynym udziałowcem. Koleje Śląskie zakończyły starania o uzyskanie wszystkich potrzebnych zezwoleń. Planuje się, że Spółka miałaby obsługiwać podróży na odcinkach Gliwice- Częstochowa, a w przyszłości będzie obsługiwać też połączenie Katowic z Międzynarodowym Portem Lotniczym Katowice w Pyrzowicach. A być może i część połączeń, które PR chce zlikwidować. Dopóki tak się jednak stanie, podróży są zdani na PR. Kiedy będzie wiadomo, czy zmiany zostaną dokonane?

- Są konsultacje i jest analiza. Jeśli dojdzie do cięć, jest zasadnym, że połączenie Katowice-Wisła

pozostanie na weekendy- informuje Magdalena Tosza i zapewnia: - ***Podróźni dowiedzą się o zmianach najpóźniej 7 dni przed ich wprowadzeniem.***

Pisaliśmy: [Katowice-Wisła bez pociągów](#)